

# VISONIK EVOLUTION 6

**ELEGANCKIE KOLUMNY O WYRAFINOWANYM, BARDZO UNIWERSALNYM BRZMIENIU, PRZECZĄCEMU UTARTEMU STEREOTYPOWI NA TEMAT NIEMIECKICH KOLUMN**

Visonik to marka praktycznie całkiem nieznaną szerszemu gronu audiofilów w Polsce. Nie jest to jednak firma nowa. Visonik zadebiutował już w 1975 roku, na międzynarodowej wystawie Funkausstellung w Berlinie, najmniejszymi wówczas zestawami głośnikowymi o nazwie David, które wzbudziły wśród zwiedzających i ekspertów prawdziwą sensację. Niewiele większe od typowej książki w miękkiej okładce, spełniały rygorystyczną, jak na owe czasy, normę jakościową dla sprzętu high-fidelity – DIN 45500. Zadziwiły słuchaczy jędrnym, soczystym dźwiękiem, odtwarzanym z wigorem. W 1977 roku pojawia się SUB1, dedykowany do Davidów. I tak powstała pierwsza na świecie kombinacja sub-sat, bardzo chętnie później powielana przez innych producentów. Nieprzeciętność tego zestawu szybko zwróciła uwagę reporterów ze stacji ARD. W 1978 roku Davidy otrzymują nową obudowę, tym razem wykonaną w postaci odlewu z aluminium (model 4000). Z niewielkimi modyfikacjami kolumny te są produkowane do dzisiaj (model 5001). Wraz z premierą modelu 6000 (1980 r.) zaprezentowano najszybszy system zabezpieczający głośniki przed przesterowaniem i przeciążeniem, oparty na diodach LED. W 1985 roku wytwórnię opuścił milionowy egzemplarz Davidów. Sukces tej konstrukcji okazał się tak duży, że dopiero w 1992 roku zaczęto rozszerzać ofertę o kolejne modele, w tym uznany V-470 z pasywną korekcją dla niskich tonów. Od tego czasu głośniki Visonika zaczęły wyznaczać zupełnie nowe standardy precyzji wykonania i jakości dźwięku. Wyszukana stolarka, perfekcyjne wzornictwo i nowatorskie rozwiązania to wizytówka tej firmy. Głośniki Visonika służą jako referencje przy weryfikacji jakościowej mikrofonów DPA.

## BUDOWA

Evolution 6 to przepiękny, ale wcale nie najdroższy model w ofercie tego producenta. Uwagę zwracają nie tylko znakomicie utracone proporcje obudowy, lecz także jakość wykonania i dopracowane detale. Pod względem jakości naturalnej okleiny rywalizować mogą tylko z bardzo drogimi meblami. Żaden z uczestników tego testu nawet nie zbliżył się do tego poziomu stolarki. Z przodu znajduje się typowy

układ przetworników (D'Appolito), które wyglądają na dość wyszukane. Woofery mają zdecydowanie większe niż normalnie resory zewnętrzne, natomiast tekstylna kopułka sprawia wrażenie mokrej, choć faktycznie tak nie jest. Mowa jest tutaj o dwóch autorskich rozwiązaniach tej firmy. Visonik Power Move to technika umożliwiająca lepsze drganie woofera (dwukrotnie wydajniejsze) przy o połowę mniejszych jego gabarytach, co w praktyce oznacza lepszą kontrolę pracy membrany (mniejszej, a przez to lżejszej). W konsekwencji zaś – wierniejszą reprodukcję dźwięku. Rozwiązanie to wykorzystuje podwójne układy magnetyczne i progresywne tłumienie. Korektor fazy *Visonik Phase Plug* to tradycyjny element spotykany prawie w każdym głośniku, tyle że zoptymalizowany pod kątem większej swobody dźwięku, lepszego odprowadzania ciepła i możliwości obciążania większymi mocami. Natomiast *Visotec Tweeter* to nic innego jak bardzo starannie zaprojektowana za pomocą programów CAD kopułka wykorzystująca superlekką membranę z jedwabiu o średnicy 28 mm i specjalną cieć (olej) magnetyczną w układzie napędowym. Zwrotnica jest zbudowana, zgodnie z arkanami sztuki, w oparciu o bardzo dobre komponenty pochodzące od dostawców bliżej nieznanymi rodzimymi audiofilom, m.in. ETM, Wego. Okablowanie wewnętrzne w bezbarwnej izolacji to również specjalistyczny produkt, podobnie jak złocone zaciski. Kolumny dostępne są w 4 wersjach kolorystycznych, z których wiśniowa trafiła do testu.

## BRZMIENIE

### Opinia I

Pod tym względem Evolution 6 są absolutnym zaprzeczeniem stereotypu niemieckiej szkoły dźwięku, z jakim jeszcze do niedawna można było się spotkać nawet wśród bardziej doświadczonych audiofilów. W kategoriach ogólnych można mówić o dużej kulturze, otwartości i klarowności przekazu. Nawet dość znaczne zwiększanie głośności nie powoduje zmiany barwy ani oznak kompresji. Oczywiście mowa o inteligentnym operowaniu tą regulacją, i to w rozsądnym zakresie. Niskie składowe mają dość ciepłą barwę. Nie są przesadnie szybkie, ale znakomicie oddają rytm i timing. Bardzo ładną fakturę



AUDIO VIDEO

REKOMENDACJA

1/2007

OCENA	SKALA (0-10)
Neutralność	9 > <input type="checkbox"/>
Precyzja	9 > <input type="checkbox"/>
Muzykalność	10 > <input type="checkbox"/>
Dynamika	10 > <input type="checkbox"/>
Stereofonia	9 > <input type="checkbox"/>
Bas	9 > <input type="checkbox"/>
Kategoria	C



Kopułka Visotec, o średnicy 28 mm, wykorzystuje zaawansowane opracowania, powstałe na bazie symulacji CAD. W szczelinie magnetycznej pracuje specjalna ciecz olejowa



mają natomiast tony średnie, które w sposób naturalny „wyrastają” z wyższego basu. Słuchanie wokali, zwłaszcza chórów, to prawdziwa uczta dla uszu. Jakość średnicy w wydaniu Evolution 6 jest w moim odczuciu miazdzącym argumentem zadającym kłam wszelkim wspomnianym dywagacjom o rzekomej ułomności brzmienia głośników produkowanych w Niemczech. Nic bardziej mylnego, mamy tutaj do czynienia z rasowym dźwiękiem, nieosiągalnym dla wielu uznanych produktów z Wysp Brytyjskich. W podobnych superlatywach można mówić o sopranach. Bogactwo detali i odcieni to najkrótszy opis możliwości firmowych tweeterów. Bardzo dobrze wypada stereofonia, z dobrze wybudowaną przestrzenią i namiastką efektu holograficznego znanego tylko z bardzo drogich konstrukcji. Podobnie dynamika, wyrażająca się w dużej swobodzie w operowaniu różnymi poziomami głośności. Kontrasty dynamiczne, jak i różnicowanie nagrań wypadają bardzo spektakularnie (LI).



Dopracowanie Viskoników to nie tylko kunsztowna stolarka, ale również drobne detale, jak zwory terminali głośnikowych

## Opinia II

Nie znam dokonań firmy Visonik, ale kolumna Evolution 6 to bardzo porządny głośnik. Apetycznemu wykonaniu dorównuje całkiem wyrafinowane brzmienie. To jedna z trzech najlepszych konstrukcji tego testu. Oto dlaczego.

Visoniki grają szczegółowym, prężnym dźwiękiem. Sopran nieznacznie dominują nad średnicą, która jest subtelnie cofnięta, niemniej uzyskano efekt więcej niż poprawnego zrównoważenia. Wokale oraz instrumenty okupujące ten przedział pasma nie są natarczywe, w wielu nagraniach odnosi się wręcz wrażenie powiększonego dystansu, co na swój sposób jest atrakcyjne. Niemieckie kolumny nie brzmią w sposób schematyczny. Na „Division Bell” Pink Floydów nie brakowało energii i wyrazistości wybrzmień gitarowych, zaś koncerty fortepianowe Rachmaninowa (1,2) potrafiły ująć subtelnością gry Zimmermana. Viskoniki są kolumnami bardzo uniwersalnymi.

Wysokie tony nie są, niestety, najczystsze. Słychać rodzaj zapiaszczenia a ściślej utratę rozdzielczości drobnych detali. Na jaśniejszych nagraniach powstaje przez to wrażenie, że kolumny trochę nie radzą sobie z nadmiarem informacji. Efekt ten jest jednak niewielki.

Ewidentną zaletą Evolution 6 jest zestrojenie basu. Konstruktorzy uzyskali złoty środek pod kątem pomieszczeń o średniej wielkości. W 20 metrach zarówno Focale, jak i Ushery mogą grać „za ciężko” – w takiej sytuacji Evolution 6 okażą się optymalne. W bardzo udany sposób połączono szybkość, jedrość niskich tonów z właściwym ich ciężarem i dynamiką. Kompresja nie pojawia się całkiem długo, w miarę zwiększania głośności, co również zasługuje na uwagę. Walory przestrzenne nie dają powodów do narzekania. Głębia jest wyrazista a lokalizacja czytelna. (FK)

## KONKLUZJA

Debiut w znakomitym stylu. Perfekcyjne wykonanie i dopracowane klasyczne wzornictwo idą w parze ze świetną jakością dźwięku, i to za całkiem nieduże pieniądze. ■



"Oceniam Eidolony jako punkt zwrotny w ewolucji systemów kolumn głośnikowych. Jestem zmuszony do udzielenia gorącej rekomendacji."

Martin Colloms - HiFi News (Wlk. Brytania)

"Neil Patel uszlachetnia najlepsze materiały, łącząc je w harmoniczną całość, której wartość jest większa niż suma poszczególnych części. Nigdy wcześniej mistrz nie osiągnął takiego sukcesu.

Eidolon Diamond przetrwa próbę czasu; ta high-endowa kolumna nie jest tylko obudową zawierającą szlachetny diamentowy tweeter. Dzięki swojemu projektantowi Eidolon Diamond zmieni bieg historii."

Knut Isberner- AUDIO (Niemcy)